



Nasza Matka



Nr 10 (132) październik 2017 (rok 12)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

Różaniec Do Granic – modlitwa do granic możliwości



Wielka modlitwa różańcowa na granicach kraju!

www.rozaniecdogranic.pl

Różaniec Do Granic to projekt, którego głównym założeniem jest otoczenie całej Polski modlitwą różańcową. W święto Matki Bożej Różańcowej (7 października), na zakończenie obchodów 100 rocznicy objawień fatimskich, Polacy udadzą się na granice kraju, by modlić się o ratunek dla swojej Ojczyzny i całego świata.

Dokładnie 140 lat temu w Polsce w Gietrzwałdzie objawiła się Matka Boża i powiedziała „odmawiajcie codziennie różaniec”, 40 lat później w Fatimie powtórzyła to wezwanie – podkreśla Maciej Bodasiński z Fundacji Solo Dios Basta, która jest główny organizatorem wydarzenia.

Różaniec Do Granic to kontynuacja ubiegłorocznej Wielkiej Pokuty i nawiązanie do obchodzonego w tym roku jubileuszu 100-lecia objawień fatimskich. W ramach tej inicjatywy 7 października wzdłuż polskich granic ma stanąć "żywy łańcuch" osób modlących się na różańcu.

>>>

SŁOWO BOŻE

(Łk 10, 17 - 20)

Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością mówiąc: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają». Wtedy rzekł do nich: «Widziałem szataną, spadającego z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po węzłach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednak nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie».

Różaniec Do Granic – modlitwa do granic możliwości

Pragniemy odpowiedzieć na zaproszenie Matki Bożej do odmawiania różańca i wziąć udział w duchowym działaniu na rzecz przyszłości naszej, naszych dzieci, naszego kraju i całej Europy. Ostatnie wydarzenia w kraju jeszcze wyraźniej uzmysławiają nam, że potrzebna jest nam pomoc Stwórcy, który jest jedynym, prawdziwym gwarantem miłości, jedności i pokoju. Dlatego chcemy za wstawiennictwem Maryi prosić Go o pomoc – dodał Bodasiński.

W dniu wydarzenia punkty modlitwy będą zlokalizowane co jeden kilometr wzdłuż całej granicy Polski, liczącej ponad 3,5 tys. km. Jak tłumaczą organizatorzy, w Polsce są 22 diecezje graniczne, a w 18 z nich, są już wyznaczani koordynatorzy projektu oraz kościoły stacyjne, w których

7 października odbędzie się Msza Święta i nabożeństwo Maryjne dla osób, które będą modlić się tego dnia na granicach. To właśnie w kościołach stacyjnych, po Eucharystii nastąpi rozesłanie do punktów modlitwy na granicach.

Chcemy prosić o włączenie się w przygotowanie tego wydarzenia w swoich diecezjach i parafiach, organizowanie grup na konkretne punkty modlitwy, wszystkich, których serce poruszy się na wieść o tej inicjatywie. Wiemy, że to wydarzenie będzie wymagało odwagi, wysiłku i determinacji, ale wierzymy, że uda nam się w ten sposób odpowiedzieć Maryi na wezwanie do ratowania świata przez Różaniec – zachęca inicjator wydarzenia.

gosc.pl/doc/4046944.Rozaniec-Do-Granic-modlitwa-do-granic-mozliwosci

Święci znani i nieznani Święta Faustyna Kowalska, dziewica 5 października

Helena Kowalska urodziła się 25 sierpnia 1905 r. w rolniczej rodzinie z Głogowca k/Łodzi jako trzecie z dziesięciorga dzieci. Dwa dni później została ochrzczona w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Kazimierza w Świnicach Warckich (diecezja włocławska). Nadano jej wówczas imię Helena. Kiedy miała siedem lat, po raz pierwszy usłyszała w duszy głos wzywający do doskonałego życia. W 1914 r. przyjęła I Komunię świętą, a dopiero trzy lata później rozpoczęła naukę w szkole podstawowej. Mimo dobrych wyników uczyła się tylko trzy lata, potem musiała zrezygnować, aby pomagać matce w domu.

W szesnastym roku życia opuściła dom rodzinny, by na służbie u zamożnych rodzin w Aleksandrowie, Łodzi i Ostrówku zarobić na własne utrzymanie i pomóc rodzicom. Przez cały czas bardzo pragnęła życia za-

konnego, ale rodzicom powiedziała o swoich zamiarach dopiero w 1922 r. Ojciec jednak nie wyraził zgody, motywując odmowę brakiem pieniędzy na wyprawę wymaganą w klasztorach.

W lipcu 1924 r., kiedy Helena z koleżankami uczestniczyła w zabawie w parku koło łódzkiej katedry, Pan Jezus przemówił do niej i polecił niezwłocznie pojechać do Warszawy i wstąpić do klasztoru. Helena postanowiła nie wracać do domu i postawić rodziców przed faktem dokonany. O tym planie powiedziała tylko siostrze, z którą była, i pierwszym pociągiem przyjechała do Warszawy. Tu następnego dnia zgłosiła się do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia przy ul. Żytnej. Musiała jednak jeszcze rok przepracować w Warszawie, aby odłożyć pieniądze na skromną wyprawę.

>>>



1 sierpnia 1925 r. została przyjęta do Zgromadzenia. Postulat odbywała w Warszawie, a nowicjat w Krakowie, gdzie w czasie obłóczyn zakonnych razem z habitem otrzymała imię Maria Faustyna. Od marca 1926 r. Bóg doświadczał siostrę Faustynę ogromnymi trudnościami wewnętrznymi; wiele przecierpiała aż do końca nowicjatu. W Wielki Piątek 1927 r. zbolełą duszę nowicjuszki ogarnął żar Bożej Miłości. Zapomniała o własnych cierpieniach, poznając, jak bardzo cierpiał dla niej Jezus. 30 kwietnia 1928 r. złożyła pierwsze śluby zakonne, następnie z pokorą i radością pracowała w różnych domach zakonnych, m.in. w Krakowie, Płocku i Wilnie, pełniąc rozmaite obowiązki. Zawsze pozostawała w pełnym zjednoczeniu z Bogiem. Jej bogate życie wewnętrzne wspierane było poprzez wizje i objawienia.

W zakonie przeżyła 13 lat. 22 lutego 1931 r. po raz pierwszy ujrzała Pana Jezu-

sa Miłosiernego. Otrzymała wtedy polecenie namalowania takiego obrazu, jak ukazana jej postać Zbawiciela, oraz publicznego wystawienia go w kościele. Mimo znacznego pogorszenia stanu zdrowia pozwolono jej na złożenie profesji wieczystej 30 kwietnia 1933 r. Później została skierowana do domu zakonnego w Wilnie. Na początku 1934 roku zwróciła się z prośbą do artysty-malarza Eugeniusza Kazimierskiego o wykonanie według jej wskazówek obrazu Miłosierdzia Bożego. Gdy w czerwcu ujrzała ukończony obraz, płakała, że Chrystus nie jest tak piękny, jak Go widziała.

Dzięki usilnym staraniom ks. Michała Sopoćko, kierownika duchowego siostry Faustyny, obraz został wystawiony po raz pierwszy w czasie triduum poprzedzającego uroczystość zakończenia Jubileuszu Odkupienia Świata w dniach 26-28 kwietnia 1935 r. Został umieszczony wysoko w oknie Ostrej Bramy i widać go było z daleka.

Uroczystość ta zbiegła się z pierwszą niedzielą po Wielkanocy, tzw. niedzielą przewodnią, która - jak twierdziła siostra Faustyna - miała być przeżywana na polecenie Chrystusa jako święto Miłosierdzia Bożego. Ksiądz Michał Sopoćko wygłosił wówczas kazanie o Bożym Miłosierdziu.

W 1936 r. stan zdrowia siostry Faustyny pogorszył się znacznie, stwierdzono u niej zaawansowaną gruźlicę. Od marca tego roku do grudnia 1937 r. przebywała na leczeniu w szpitalu na krakowskim Prądniku Białym. Wiele modliła się w tym czasie, odwiedzała chorych, a umierających otaczała szczególną modlitewną pomocą. Po powrocie ze szpitala pełniła przez pewien czas obowiązki furtyanki. Starła się bardzo, by żaden ubogi nie odszedł bez najmniejszego choćby wsparcia od furty klasztornej. Wywieriała bardzo pozytywny wpływ na wychowanki Zgromadzenia, dając im przykład pobożności i gorliwości, a zarazem wielkiej miłości. >>>

Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na październik 2017 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ogólna:

Aby w świecie pracy wszystkim były zagwarantowane poszanowanie i ochrona praw, a bezrobotnym została dana możliwość przyczyniania się do tworzenia wspólnego dobra.

Chrystus uczynił siostrę Faustynę odpowiedzialną za szerzenie kultu Jego Miłosierdzia. Polecił pisanie Dzienniczka poświęconego tej sprawie, odmawianie nowenny, koronki i innych modlitw do Bożego Miłosierdzia. Codziennie o godz. 15:00 Faustyna czciła Jego konanie na krzyżu. Przepowiedziała także, że szerzona przez nią forma kultu Miłosierdzia Bożego będzie zabroniona przez władze kościelne. Dzięki s. Faustynie odnowiony i pogłębiony został kult Miłosierdzia Bożego. To od niej pochodzi pięć form jego czci: obraz Jezusa Miłosiernego ("Jezu, ufam Tobie"), koronka do Miłosierdzia Bożego, Godzina Miłosierdzia (godzina 15, w której Jezus umarł na krzyżu), litania oraz święto Miłosierdzia Bożego w II Niedzielę Wielkanocną.

W kwietniu 1938 r. nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia siostry Faustyny. Ksiądz Michał Sopoćko udzielił jej w szpitalu sakramentu chorych, widział ją tam w ekstazie. Po długich cierpieniach, które nosiła bardzo cierpliwie, zmarła w wieku 33 lat - 5 października 1938 r. Jej ciało pochowano na cmentarzu zakonnym w Krakowie-Łagiewnikach. W 1966 r. w trakcie trwania procesu informacyjnego w sprawie beatyfikacji siostry Faustyny,

przeniesiono jej doczesne szczątki do kaplicy Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

S. Faustyna została beatyfikowana 18 kwietnia 1993 r., a ogłoszona świętą 30 kwietnia 2000 r. Uroczystość kanonizacji przypadła w II Niedzielę Wielkanocną, którą św. Jan Paweł II ustanowił wtedy świętem Miłosierdzia Bożego. Relikwie św. siostry Faustyny znajdują się w Krakowie-Łagiewnikach, gdzie mieści się sanktuarium Miłosierdzia Bożego odwiedzane przez setki tysięcy wiernych z kraju i z całego świata. Dwukrotnie odwiedził je również św. Jan Paweł II, po raz pierwszy w 1997 r., a po raz drugi - 17 sierpnia 2002 r., aby dokonać uroczystej konsekracji nowo wybudowanej świątyni w Krakowie-Łagiewnikach i zawierzyć cały świat Bożemu Miłosierdziu.



INTERCJE MSZALNE

Październik 2017

Niedziela	1 października	Poniedziałek	16 października
8 ⁰⁰	R. Krajewska	8 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	Za ++ Hieronima Zyguła, Cecylię i Józefa Koba	Wtorek	17 października
14 ³⁰	Za + Marię Kleczka w 30 dn. po śm.	8 ⁰⁰	
Poniedziałek	2 października	Sroda	18 października
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Wtorek	3 października	Czwartek	19 października
8 ⁰⁰	W int. emerytów i starszych parafian	18 ⁰⁰	
Sroda	4 października	Piątek	20 października
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Czwartek	5 października	Sobota	21 października
18 ⁰⁰	O powołania	18 ⁰⁰	R. Rzepiak
Piątek	6 października	Niedziela	22 października
18 ⁰⁰	R. Piwko	8 ⁰⁰	
Sobota	7 października		
14 ⁰⁰	Z podz. za odebrane łaski i z prośbą o bł. Boże, zdrowie w 50 rocz. Ślubu Marii Teresy i Eryka Jojko	10 ⁰⁰	Do Opatrz. Bożej i MB Częst. w int. rodz. Jolanty i Wiesława Stasiowskich o Boże bł., zdrowie oraz Dary Ducha Św. dla syna Krzysztofa w 10 rocz. ur.
18 ⁰⁰	R. Jarczyk	14 ³⁰	R. Barczyński
Niedziela	8 października	Poniedziałek	23 października
8 ⁰⁰	Za + Piotra Chudy w rocz. Śm.	8 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	R. Gierlotka	Wtorek	24 października
14 ³⁰	R. Kołodziej	8 ⁰⁰	R. Nowak
Poniedziałek	9 października	Sroda	25 października
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	R. Kokot
Wtorek	10 października	Czwartek	26 października
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Rzepiak
Sroda	11 października	Piątek	27 października
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Czwartek	12 października	Sobota	28 października
18 ⁰⁰	Za + Marię Kleczka /od róż różańcowych/	18 ⁰⁰	R. Więckowska
Piątek	13 października	Niedziela	29 października
18 ⁰⁰	Fatimska	8 ⁰⁰	
Sobota	14 października	10 ⁰⁰	
13 ⁰⁰	Z podz. za odebrane łaski i z prośbą o dalsze dla Romana i Lidii Nowak w 50 rocz. ślubu	14 ³⁰	R. Podbielscy
18 ⁰⁰		Poniedziałek	30 października
Niedziela	15 października	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Wtorek	31 października
10 ⁰⁰	R. Rożek	8 ⁰⁰	W int. emerytów i starszych parafian
14 ³⁰	R. Pisarska		

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Październik 2017 - Luty 2017

14 październik 2017	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
28 październik 2017	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
11 listopad 2017	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
25 listopad 2017	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
9 grudzień 2017	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
23 grudzień 2017	Gorol Barbara
	Pajonk Mirosława
	Michalczyk Wiesława
5 styczeń 2018	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
20 styczeń 2018	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
3 luty 2018	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Golonka pieczona w piwie

Składniki:

- 2 golonki,
- 250 ml piwa,
- 3 łyżki smalcu,
- 75 dag kiszzonej kapusty,
- 1 liść laurowy,
- 1 cebula,
- 2 kwaśne jabłka,
- sól, pieprz

Sposób przygotowania:

Golonki oczyścić, opłukać, zalać wrzątkiem i gotować 15 min. Wyjąć, osuszyć i natrzeć solą. Wywar zachować. W naczyniu żaroodpornym ułożyć golonki wraz z 3 łyżkami smalcu. Piec przez 10 min. w temp. 200°C, a następnie 1 h w temp. 180°C. Często obracać i podlewać piwem.

Jabłka obrać, przekroić, usunąć gniazda nasienne i posiekać wraz z obraną cebulą. Dodać kapustę, podlać wywarem z golonki, włożyć liść laurowy i doprawić, dusić przez 40 min. Wyjąć liść laurowy, kapustę wyłożyć na półmisek i położyć na niej przekrojone na pół golonki.

gmb



Kącik humoru

Babcia mówi do wnuczki:

-Wnuciu, ale ty jesteś do mnie podobna.

Wnuczka ucieka do mamy i krzyczy:

Mamo, mamo, babcia mnie straszy.

Franek leży z żoną na kanapie, leniuchują, oglądają film. Jego telefon jest w kuchni.

Nagle słyszy, że przyszedł SMS. Niechętnie wstaje i idzie do kuchni. Czyta ... SMS od żony:

"Jak już wstałeś, to zrób mi herbatę".

Przyszła mężatka pyta swoją koleżankę: - Jaki prezent kupił ci twój narzeczony?

- Widzisz tego szmaragdowego cadillaca zaparkowanego przed domem?

- Widzę,

- Podoba ci się jego kolor?

- Bardzo!

- Nie za jasny?

- Nie.

- A może trochę za ciemny?

- Nie! W ogóle jest fantastyczny.

- No to kupił mi garnki dokładnie w tym samym kolorze.

Kobieta zamawia u malarza swój portret:

- Proszę mnie namalować w brylantowych kolczykach, z brylantową kolia i z szafirowymi

spinkami do włosów.

- Ależ proszę pani, pani nie ma na sobie nic z tych rzeczy!

- No nie mam. Ale gdybym umarła wcześniej niż mój mąż, to on pewnie znowu się ożeni. A ja chcę, żeby tę drugą trafił szlag, jak będzie szukać tej buźterii.

Lekarz radzi pacjentce: - Zalecam pani częste kąpiele, dużo ruchu na świeżym powietrzu i bardzo proszę ubierać się ciepło.

Po powrocie do domu pacjentka relacjonuje mężowi:

- Lekarz polecił mi pojechać na tydzień na Bermudy, później w Alpy na narty... Ach! I upierał się jeszcze, żebyś mi kupił futro.

- Jola, rzucę świat do twych stóp!

- Mariusz, wytrzeźwiewaj i odłóż globus na miejsce ...

Ojciec strofuje syna: - Wziąłbyś się za jakąś robotę, a nie tylko bąki zbija! Ja w twoim wieku po całych nocach rozładowywałem wagony... Z kuchni matka dorzuca:

- Taaa... Dopóki cię nie złapali ...

Kobieta do sąsiadki: - Miałam do końca roku zrzucić pięć kilo. Zostało mi jeszcze osiem.

Papież Franciszek: Maryja: Kobieta, która słucha (10 maja 2017) fragmenty

W naszym cyklu katechez o nadziei chrześcijańskiej spoglądamy dzisiaj na Maryję, Matkę nadziei. Maryja przeżyła nie jedną noc na swej macierzyńskiej drodze. Jej postać od pierwszych chwil pojawienia się w ewangelicznych dziejach wyróżnia się tak, jakby była postacią jakiegoś dramatu. Nie było łatwo odpowiedzieć pozytywnie na propozycję anioła: a jednak będąc kobietą nadal w kwiecie młodości, odpowiada odważnie, choć nic nie wiedziała o tym, co ją czeka. Maryja jawi się nam w tej chwili jako jedna z wielu matek naszego świata, odważnych aż do ostateczności, gdy chodzi o przyjęcie w swoim łonie historii nowego rodzącego się człowieka. Owo „tak”, to pierwszy krok na długiej liście posłuszeństw, które będą towarzyszyły jej na drodze macierzyństwa. Tak więc Maryja pojawia się w Ewangeliach jako kobieta milcząca, która często nie rozumie tego wszystkiego, co dzieje się wokół niej, ale która rozważa każde słowo i każde wydarzenie w swym sercu.

W tej dyspozycji znajduje się piękny szczegół psychologii Marii: nie jest kobietą, która ulega przynębnieniu w obliczu niepewności życia, zwłaszcza gdy nic nie zdaje układać się właściwie. Tym bardziej nie jest kobietą, która gwałtownie protestuje, która pomstuje na losy życia, często objawiające wrogie oblicze. Jest natomiast kobietą, która słucha. Nie zapominajcie, że zawsze istnieje wielkie powiązanie między nadzieją, a wysłuchaniem. A Maryja jest kobietą, która słucha, która akceptuje życie takim, jakim się nam daje, z jego dniami szczęśliwymi, ale także z jego tragediami, których nigdy nie chcielibyśmy napotkać. Aż po ostateczną noc Marii, kiedy Jej Syn został przybity do drzewa krzyża.

Do tamtego dnia, Maryja niemal zniknęła z tekstu Ewangelii: święci autorzy sugerują ten powolny zanik Jej obecności, Jej

trwanie w milczeniu w obliczu tajemnicy Syna, który dochowuje posłuszeństwa Ojcu. Lecz Maryja pojawia się właśnie w kluczowym momencie: gdy znaczna część przyjaciół zniknęła z powodu strachu. Matki nie zdradzają, a w tej chwili, u stóp krzyża, nikt z nas nie może powiedzieć, co było bardziej okrutną męką: czy cierpienie niewinnego człowieka, który umiera na krzyżu czy też cierpienie matki towarzyszącej ostatnim chwilom życia swego Syna. Ewangelie są lakoniczne i bardzo dyskretne. Zapisują tylko za pomocą prostego czasownika obecność Matki: „stała” (J 19, 25). Nic nie mówią o Jej reakcji - czy płakała, czy też nie, ani jednej kreski, by opisać Jej cierpienie: na tematy tych szczegółów rozszaleje się później wyobraźnia poetów i malarzy, obdarzając nas obrazami, które weszły do historii sztuki i literatury. Ewangelie mówią jedynie, że „stała”. Stała tam w najstraszliwszej, najbardziej okrutnej chwili i cierpiała wraz z Synem. „Stała”.

Maryja „stała”, po prostu tam była. A oto znówu tutaj młoda kobieta z Nazaretu, już posiwiiała z powodu upływu lat, nadal zmagająca się z Bogiem, który musi być tylko wzięty w ramiona i z takim życiem, które dotarło do progu najgłębszego mroku. Ale stała, nie odeszła spod krzyża. Maryja jest tam, wiernie obecna, za każdym razem kiedy trzeba trzymać zapaloną świecę w miejscu mgły i chmur. Nawet Ona nie wiedziała o przyszłości zmartwychwstania, którą Jej Syn w tej chwili otwierał dla nas, wszystkich ludzi: jest tam ze względu na wierność wobec planu Boga, którego służebnicą obwołała siebie w pierwszym dniu swego powołania, ale również ze względu na jej instynkt matki, która zwyczajnie cierpi, za każdym razem, kiedy jakieś dziecko przechodzi przez mękę. Cierpienia matek. Wszyscy znamy wiele kobiet mężnych, które znosiły wiele cierpień swoich dzieci...

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebuła

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)